

**Sygn. akt: I C 1294/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 25 czerwca 2020r

#### **Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Wilkońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020r

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100 zł. (sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2018r do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 137 zł. (sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 1294/18

## UZASADNIENIE

Powódka P. P. (1) wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 100 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2018r. do dnia zapłaty.

Jak wskazano w pozwie, w dniu 26 stycznia 2018r. w Galerii Handlowej (...) w G., doszło do zdarzenia, w wyniku którego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Powódka przechadzając się korytarzem, poślizgnęła się na oleistej cieczy pokrywającej posadzkę i upadła. Miejsce, w którym została rozlana ciecz, nie było oznakowane, a serwis sprzątający przystąpił do jego oczyszczenia dopiero po wypadku. Powódka została przetransportowana do szpitala, gdzie stwierdzono zwichnięcie rzepki kolana lewego i unieruchomiono kończynę longetą gipsową. Dalsze leczenie powódka kontynuowała u ortopedy. Od momentu wypadku powódka skarży się na bóle uszkodzonej kończyny. Traumatycznym zdarzeniem były też liczne ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu, frustrujące uzależnienie od pomocy innych osób, a także niepewność co do dalszego stanu sprawności. Od czasu wypadku powódka jest niesprawna fizycznie, zmuszona była zaprzestać wykonywania zawodu stomatologa, nie była w stanie wykonywać podstawowych czynności w gospodarstwie domowym, zmuszona była korzystać z pomocy małżonka, musiała zrezygnować z zaplanowanego urlopu, wycofała się z życia społecznego, towarzyszą jej stany lękowe i depresyjne. Zdaniem powódki do zdarzenia doszło w wyniku zaniechania przez podmiot odpowiedzialny za utrzymanie czystości powierzonych obowiązków. Pracownik firmy (...) sp. z o.o. pozostawił wózek serwisowy przy rozlanym płynie i oddalił się. Ubezpieczyciel wyżej wymienionej spółki nie uznał roszczenia.

(pozew k. 3-10)

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zakwestionował zasadę odpowiedzialności, wskazując, że wyłączną przyczyną zdarzenia nie było nienależyte utrzymanie powierzchni posadзки, gdyż prace związane z

czyszczeniem były wykonywane należycie, systematycznie i zgodnie z przepisami. Natychmiast po otrzymaniu informacji o plamie, ubezpieczony wysłał pracownika do jej usunięcia i pracownik przystąpił do usuwania plamy, co potwierdzone zostało na monitoringu. Gdy pracownica udała się po dodatkową pomoc, zostawiła na miejscu wózek serwisowy eksponujący wykonywanie prac porządkowych. Do całkowitego usunięcia plamy potrzebny był dodatkowy sprzęt, który standardowo nie znajduje się na wyposażeniu wózka. W związku z tym po zabezpieczeniu miejsca wózkiem, pracownica pobięła po wsparcie osobowe i sprzętowe. Zdaniem pozwanego zdarzenie miało charakter losowy i było spowodowane nieuwagą poszkodowanej. Jak wskazano, w warunkach ogromnych powierzchni handlowych, gdzie przewijają się tysiące ludzi, nie jest możliwe całkowite i bezwzględne natychmiastowe usunięcie każdej rozlanej plamy. W okolicznościach sprawy zobowiązani wykonali swoje obowiązki należycie, zgodnie z wzorcem postępowania i brak podstaw do przypisania im bezprawności i winy. Nadto, pozwany wskazał, że ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Pozwany zakwestionował roszczenie także co do wysokości, wskazując, że jedynie część dolegliwości, jakich doznała powódka, może być spowodowana wypadkiem. Zdaniem pozwanego kwota zadośćuczynienia (60.000 zł) przewyższa charakter i wielkość doznanej krzywdy.

(odpowiedź na pozew k. 42-49)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 stycznia 2018r. około godz. 18 pracownica serwisu sprzątającego w Centrum Handlowym (...) w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. B. B. została powiadomiona przez klienta o rozlanej plamie oleistej substancji na ciągu pieszym pasażu handlowego, w okolicach sklepu (...). B. B. niezwłocznie udała się na miejsce zdarzenia z wózkiem serwisowym. Z uwagi na rozległość rozlanej plamy oraz brak tablicy ostrzegawczej na wyposażeniu wózka, pracownica firmy sprzątającej pobięła w stronę magazynu po pomoc oraz tablicę, pozostawiając przy plamie wózek serwisowy.

(dowód: zeznania świadka A. M. płyta CD k. 95, zeznania świadka B. B. płyta CD k. 111, zapis monitoringu k. 63 akt)

W czasie nieobecności pracownicy serwisu sprzątającego powódka P. P. (1), idąc głównym ciągiem pieszym pasażu handlowego, poślizgnęła się na plamie oleistej substancji i przewróciła na plecy. Powódka poczuła dotkliwy ból lewego kolana. Do powódki podeszli przechodnie m.in. nieznaną z nazwiska lekarka, A. G. i S. P., który wezwał pogotowie ratunkowe. Rozlana substancja była oleista, śliska. Wcześniej w tym samym miejscu poślizgnął się S. P..

(dowód: zeznania świadka A. G. płyta CD k. 85, zeznania świadka S. P. płyta CD k. 95, przesłuchanie powódki płyta CD k. 105, zapis monitoringu k. 63 akt)

Plama była koloru zielonego, zaś posadzka koloru białego.

(dowód: zeznania świadka B. B. płyta CD k. 111)

Już po upadku powódki pracownica firmy sprzątającej wróciła wraz z koleżanką i tablicą ostrzegawczą, po czym usunęła plamę. Nieobecność pracownicy firmy sprzątającej trwała około 10 minut.

(dowód: zeznania świadka A. G. płyta CD k. 85, zeznania świadka B. B. płyta CD k. 111)

Personel firmy sprzątającej ma obowiązek patrolowania centrum handlowego. Ponadto, stałe posterunki ochrony obiektu mają obowiązek zwracania uwagi na wszelkie sytuacje stwarzające niebezpieczeństwo dla klientów. Serwis sprzątający ma także obowiązek stawiania potty w przypadku rozlania substancji.

(dowód: zeznania świadka A. M. płyta CD k. 95)

Karetką pogotowia ratunkowego powódka została przewieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. a P. w G., gdzie stwierdzono zwichnięcie rzepki kolana lewego. Na (...) wykonano badanie RTG, punkcję stawu kolanowego, ewakuując 40 ml krwistej treści, wykonano repozycję rzepki, unieruchomiono kończynę longetą

podudziowo – udową (od pachwiny do kostki), po czym wypisano powódkę do domu z zaleceniami przyjmowania leków przeciwbólowych, chodzenia o kulach z odciążeniem zaopatrzonej kończyny i kontroli w poradni ortopedycznej.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki k. 24, zeznania świadka I. J. płyta CD k. 85, przesłuchanie powódki płyta CD k. 105)

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w poradni ortopedycznej. W dniu 31 stycznia 2018r. powódka została poddana badaniu (...). W okresie od 10-11 września 2018r. powódka była hospitalizowana na Klinicznym Oddziale (...) dla Dorosłych GUM – K. w G., gdzie została poddana zabiegowi operacyjnemu rekonstrukcji więzadła rzepkowo – udowego przysródkowego ( (...)) z użyciem ścięgna mięśnia smukłego i śruby interferencyjnej.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki k. 25, 71)

Powódka nosiła opatrunek gipsowy przez okres około 2-4 tygodni, następnie nosiła stabilizator. Ponadto, przyjmowała leki przeciwbólowe i przeciwzapalne (przez około 3 miesiące). Przez pierwszy tydzień po wypadku powódką opiekował się ojciec, który następnie, sprawował opiekę w weekendy. W okresie unieruchomienia korzystała także z pomocy partnera przy przemieszczaniu się do łazienki czy toalety. Do wakacji powódka poruszała się przy pomocy kul. Powódka miała problemy ze snem, przyjmowała leki nasenne. Przez długi czas powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim. Do pracy wróciła w styczniu 2019r., choć w niepełnym wymiarze czasu. Powódka przechodziła także rehabilitację.

(dowód: zeznania świadka I. J. płyta CD k. 85, zeznania świadka A. K. płyta CD k. 85, przesłuchanie powódki płyta CD k. 105)

Z uwagi na obrażenia odniesione wskutek przedmiotowego wypadku powódka musiała zrezygnować z wyjazdu do K. wspólnie z ojcem i synem.

(dowód: zeznania świadka A. K. płyta CD k. 85)

Przed wypadkiem powódka była bardzo aktywna, chodziła po górach, uprawiała sporty zimowe, aktualnie zaprzestała aktywności. Wcześniej nie miała problemów z kolanem.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 105)

(...) sp. z o.o. była objęta ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S.. Pismem z dnia 7 lutego 2018r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 26 stycznia 2018r. Decyzją z dnia 22 marca 2018r. pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, wskazując, że ubezpieczony w sposób należyty zadbał o utrzymanie czystości i porządku na terenie obiektu. Jak wskazano w uzasadnieniu decyzji zakład ubezpieczeń zweryfikował, że po otrzymaniu informacji o rozlaniu oleistej cieczy pracownik ubezpieczonego niezwłocznie przystąpił od usuwania plamy, co potwierdzone zostało w dostarczonym monitoringu. Nadto, ubezpieczyciel argumentował, że zgodnie z oświadczeniem ubezpieczonego pracownica udała się po pomoc z uwagi na znaczny zakres prac, pozostawiając na miejscu wózek serwisowy eksponujący wykonywanie prac na miejscu zdarzenia. Powódka odwołała się od decyzji, lecz pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 7 lutego 2018r. k. 30-33, decyzja pozwanego z dnia 22 marca 2018r. k. 34-35, decyzja pozwanego z dnia 4 maja 2018r. k. 36-37)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków A. G., I. J., A. K., A. M., S. P., B. B. oraz dowodu z przesłuchania powódki, a także dowodu z zapisu monitoringu.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Podkreślić należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd doszedł do przekonania, że powyższe dowody odzwierciedlają rzeczywisty przebieg leczenia powódki oraz faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego.

W zasadzie brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadków A. G., A. M., S. P., B. B. co do przebiegu zdarzenia. W ocenie Sądu zeznania świadków tworzą spójny obraz zdarzenia, który znajduje potwierdzenie w zapisie monitoringu, aczkolwiek zapis jest wykonywany przez kamerę z pewnej odległości od miejsca zdarzenia i zeznania świadków stanowią jego uzupełnienie. Nie ma również podstaw do uznania, że A. G. i S. P. mieli jakikolwiek interes w składaniu zeznań na korzyść powódki, albowiem nie pozostają z nią w żadnym stosunku faktycznym bądź prawnym, który mógłby mieć wpływ na ocenę ich bezstronności.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powódki i świadków A. K., I. J. co do przebiegu leczenia, a także skutków wypadku i cierpień z tym związanych. Zdaniem Sądu zeznania te były szczerze, spójne i niesprzeczne z innymi zebranymi w niniejszej sprawie dowodami, w szczególności z zapisami dokumentacji medycznej, a nadto nie budziły również żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w zw. z art. 415 kc. Przepis art. 805 kc stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W myśl art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawową okolicznością sporną pomiędzy stronami pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że kwestię odpowiedzialności podmiotu ubezpieczonego tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. należy rozpatrywać na gruncie art. 415 kc i należy przyjąć, że odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie winy. Nie ma bowiem żadnych podstaw do przyjmowania, że ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Działalność firmy sprzątającej świadczącej usługi porządkowe w centrum handlowym opiera się bowiem na pracy pracowników fizycznych (sprzątaczek), co zresztą wynika z zeznań świadków A. M. oraz B. B.. Do pracy nie są używane żadne specjalistyczne maszyny, lecz jedynie wózki serwisowe napędzane siłą ludzkich mięśni. Przesłankami odpowiedzialności w świetle art. 415 kc są: zaistnienie zdarzenia szkodzącego (czynu niedozwolonego), wystąpienie szkody, zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, bezprawność zachowania sprawcy czynu niedozwolonego oraz wina sprawcy takiego zdarzenia. Podstawową przesłanką odpowiedzialności deliktowej za czyn własny jest bezprawność zachowania sprawcy. W świetle stanowiska judykatury bezprawne jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 21 maja 2015r., IV CSK 539/14, L.). Bezprawność jest kategorią obiektywną (obiektywna nieprawidłowość postępowania). Czyn będzie cechował się bezprawnością, jeżeli będzie sprzeczny przede wszystkim z obowiązującym prawem. Nie chodzi tu wyłącznie o sprzeczność z normami prawa cywilnego, ale o sprzeczność z normami prawa pozytywnego bez względu na ich źródła czy przyporządkowanie do określonej gałęzi prawa. Normy te muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom

określonych zachowań w określonych sytuacjach (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019). Bezprawne może być zatem zachowanie, przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019). W doktrynie i judykaturze podkreśla się, że miarę winy wyznacza wzorzec starannego działania, konstruowany w oparciu o dyspozycję art. 355 kc (stosowanego wprost lub odpowiednio), co ostatecznie przy stawianiu zarzutu sprowadza się do stwierdzenia, że sprawca w danych okolicznościach powinien był i mógł zachować się w taki sposób, by nie doszło do wyrządzenia szkody. Ocena działania i zachowania podmiotu odpowiedzialnego wymaga odniesienia do modelu starannego działania, który kształtowany jest przez przepisy prawa, zasady współżycia społecznego, zwyczaje, zasady wykonywania zawodu, uprawiania sportu itp., przy czym konieczna jest indywidualizacja tego modelu, kiedy sprawca podejmuje działania wymagające szczególnych kwalifikacji zawodowych (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019)

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do przypisania ubezpieczonemu podmiotowi profesjonalnemu zarzutu niedołożenia należytej staranności. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny i orzecznictwa (np. uzasadnienie uchw. SN(IC) z 15.2.1971r., III CZP 33/70, OSNC 1971, Nr 4, poz. 59), sformułowana w art. 355 kc definicja należytej staranności ma zastosowanie także w dziedzinie odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Jak podnosi się w judykaturze wyższe wymagania względem osoby prowadzącej działalność gospodarczą tworzy się zarówno w odniesieniu do wiedzy i umiejętności dłużnika, jak i przedmiotu zobowiązania, np. czynności, jakie w ramach zawodowego charakteru działalności on wykonuje. Stosunkiem, na tle którego tworzy się miernik w rozumieniu art. 355 § 1 kc, jest więc stosunek prawny z udziałem przedsiębiorcy w rozumieniu art. 355 § 2 kc, a staranność wymagana od osoby zawodowo zajmującej się określonymi czynnościami jest więc innym rodzajem staranności należytej w rozumieniu pierwszego z tych przepisów (por. wyrok SN z 7 maja 2004r., I CK 625/03, L.). Stąd należyta staranność ubezpieczonego należało rozpatrywać przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jego działalności. W tym kontekście przyjąć należało, że o ile pracownik firmy sprzątającej pojawił się niezwłocznie po powiadomieniu o rozlanej plamie na miejscu zdarzenia, to jak wynika z zeznań świadka B. B., mimo posiadania niezbędnych środków czystości nie podjęła ona bez zbędnej zwłoki czynności związanych z usunięciem plamy, lecz na około 10 minut opuściła miejsce zdarzenia, udając się po pomoc oraz tablicę ostrzegawczą. Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy dostatecznego zabezpieczenia nie stanowiło pozostawienie wózka serwisowego na miejscu rozlania plamy oleju. Jak wynika z zeznań świadków wózek nie był ustawiony tak by np. uniemożliwić przejście klientom Centrum Handlowego w miejscu rozlania plamy. Nadto, nie budzi wątpliwości, że przy tak długiej nieobecności pracownika serwisu sprzątającego (około 10 minut) wózek mógł zostać nieznacznie przestawiony przez jakąkolwiek osobę poruszającą się pasażerem handlowym i nie sposób tego wykluczyć oglądając zapis monitoringu, na którym widać pozostawiony wózek, nie widać zaś samej plamy ani jej wielkości. B. B. zeznała, że w normalnych okolicznościach ma na wyposażeniu wózka tablicę ostrzegawczą, jednak nie miała jej akurat w momencie, kiedy została powiadomiona o plamie. Jak zeznał kierownik techniczny CH Klif A. M., serwis sprzątający ma obowiązek stawiania potykaczy w przypadku rozlania substancji. Skoro zatem na firmie sprzątającej spoczywa taki obowiązek, to na wyposażeniu każdego wózka serwisowego powinien znajdować się taki potykacz, aby w każdym przypadku skierowania ekipy sprzątającej do usunięcia zanieczyszczenia, stanowiącego niebezpieczeństwo dla klientów, możliwa była natychmiastowa realizacja tego obowiązku. Zgodnie z wymogami należytej staranności, wymaganej od profesjonalnej firmy sprzątającej, na początku dnia pracy każdy pracownik winien sprawdzić, czy wyposażenie wózka jest kompletne, czy nie brakuje np. środków czystości bądź właśnie odpowiednich tablic ostrzegawczych. Ponadto, wątpliwości może budzić fakt, że mimo, iż pracownica firmy sprzątającej miała niezbędny sprzęt do usuwania plamy, nie podjęła się w pierwszej kolejności usunięcia plamy, by chociaż na części traktu umożliwić bezpieczne poruszanie się przechodniów. Nadto, widząc pracownika wykonującego prace porządkowe, przechodnie siłą rzeczy omijałyby miejsce objęte tymi czynnościami. B. B. zwracała uwagę, że plama miała inny kolor aniżeli posadzka, jednakże należy zauważyć, że zdarzenie miało miejsce w porze wieczornej, przy przygaszonym

światle. Trudno w takich okolicznościach dostrzec rozlaną plamę, na co zresztą uwagę zwracali świadkowie A. G. i S. P.. Nadto, należy zauważyć, że nie tylko powódka poślizgnęła się na plamie. S. P. zeznał, że wcześniej również on stracił równowagę na tej samej plamie oleju. Reasumując, w ocenie Sądu, personel firmy sprzątającej nie dopełnił należytej staranności – wymaganej od podmiotu profesjonalnego – i tym samym ubezpieczony ponosi winę za zaistniałe zdarzenie.

Przesądziwszy kwestię odpowiedzialności ubezpieczonego za skutki upadku powódki, w dalszej kolejności należy odnieść się do kwestii rozmiaru krzywdy. Zważyć należy, iż nie jest możliwe ściśle określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (por.: wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, L.). Bez wątpienia wprowadzenie do przepisu art. 445 § 1 kc klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171). Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por.: wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

Zdaniem Sądu, z uwagi na nieznaczną wysokość żądania (100 zł) powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Jak wynika z przedłożonych dokumentów wskutek upadku na rozlanej plamie powódka doznała zwichnięcia rzepki kolana lewego. Powyższy uraz wiązał się z koniecznością podjęcia długotrwałego leczenia, a także szeregiem ograniczeń i niedogodności. Powódka była zmuszona przez kilka miesięcy nosić opatrunek gipsowy, przyjmować leki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Przez pierwsze tygodnie powódka była zdana na pomoc najbliższych przy czynnościach dnia codziennego. Powódka przez okres kilku miesięcy poruszała się o kulach. Ponadto, przez długi czas pozostawała na zwolnieniu lekarskim. Do pracy wróciła w styczniu 2019r., choć w niepełnym wymiarze czasu. Powódka zmuszona była również zaprzestać aktywności fizycznej. Opisany powyżej ogół skutków niewątpliwie stanowi wystarczającą podstawę do uwzględnienia roszczenia w kształcie określonym w pozwie.

Mając zatem na względzie ogół przedstawionych powyżej skutków wypadku - na podstawie art. 805 kc, art. 822 kc oraz art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc – Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100 zł. Nadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 817 kc od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 23 marca 2018r. tj. dnia następnego po wydaniu decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia do dnia zapłaty. W ocenie Sądu, w powyższym terminie, pozwany będący profesjonalistą, dysponującym fachowym zespołem rzeczoznawców i lekarzy orzeczników był w stanie ustalić okoliczności zdarzenia, a także zakres poniesionej przez poszkodowaną szkody niemajątkowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegranej niniejszy spór pozwanego na rzecz powódki kwotę 137 zł. Na zasądzoną kwotę składają się:

opłata sądowa od pozwu (30 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powódki będącego adwokatem w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu (90 zł), zgodnie z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).